

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

**PROTOKÓŁ Nr
XXXIII/2012**

XXXIII sesji

Rady Miasta Ostrów Mazowiecka

odbytej

w dniu 29 października 2012 roku

PROTOKÓŁ Nr XXXIII/2012

XXXIII sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka odbytej w dniu 29 października 2012r.

Stan Radnych Rady Miasta - 21,

Liczba Radnych obecnych na sesji - 20,

Listy obecności Radnych w załączeniu do Protokołu.

Obrady rozpoczęto o godzinie 14³⁰ a zakończono o godzinie 19⁰⁰.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska dokonała otwarcia XXXIII sesji Rady Miasta, zwołanej w trybie postanowień art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym / Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 ze zm. / wypowiadając formułę „Otwieram XXXIII sesję Rady Miasta Ostrów Mazowiecka”. Następnie przywitała serdecznie zaproszonych gości oraz wszystkich przybyłych na obrady.

W obradach udział wzięli:

- | | |
|--|--|
| 1. p. Władysław Krzyżanowski | - Burmistrz Miasta, |
| 2. p. Danuta Janusz | - Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta |
| 3. p. Tadeusz Legacki | - Sekretarz Miasta |
| 4. p. Anna Wilczyńska | - Skarbnik Miasta, |
| 5. p. Anna Bylińska | - Radca Prawny Urzędu Miasta |
| 6. p. Halina Ambroziak | - Naczelnik Wydziału C-3 Urzędu Miasta |
| 7. p. Halina Bardyszewska | - p.o. Naczelnika Wydziału B-2 Urzędu Miasta |
| 8. p. Grzegorz Czyronis | - Naczelnik Wydziału D-4 Urzędu Miasta |
| 9. p. Tomasz Kołodziejczyk | - Naczelnik Wydziału F-6 Urzędu Miasta |
| 10. p. Beata Rewkowska | - Naczelnik Wydziału A-1 Urzędu Miasta |
| 11. p. Waldemar Skurzyński | - Naczelnik Wydziału E-5 Urzędu Miasta |
| 12. p. Janusz Borawski | - p.o. Naczelnika Wydziału G-8 Urzędu Miasta |
| 13. p. Dariusz Nowacki | - Komendant M-11 |
| 14. p. Jacek Modest Kalinowski | - Dyrektor Miejskiego Domu Kultury |
| 15. p. Elżbieta Chojnacka | - Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej |
| 16. p. Waldemar Konarzewski | - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sport i Rekreacji |
| 17. p. Kazimierz Zacharski | - Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp.z oo |
| 18. p. Andrzej Bukłacha | - Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. |
| 19. p. Mirosław Przastek
Sp. z o.o. | - Prezes Towarzystwa Budownictwa Społecznego |
| 20. p. Barbara Kędziora | - Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej |
| 21. p. Anna Łepicka
Oświatowych | - Dyrektor Miejskiego Zakładu Obsługi Jednostek |
| 22. Dyrektorzy Szkół i przedszkoli w mieście. | |
| 23. Przedstawiciele prasy i telewizji lokalnej i regionalnej: Tygodnik Ostrołęcki, Kurier
Wyszkowski, Telewizja Ostrów. | |
| 24. Mieszkańcy miasta | |

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że na sesji obecnych jest 20 Radnych, w związku z czym wszystkie uchwały podjęte w toku obrad będą prawomocne.

Punkt 2.

Informacja o porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała obecnych, że w dniu 23 października 2012 roku, do Rady Miasta wpłynął wniosek Burmistrza Miasta o zwołanie sesji wraz z projektami uchwał i uzasadnieniami, Radni materiały otrzymali wraz z zaproszeniem na sesję, który przedstawia się następująco :

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji.
2. Informacja o porządku obrad.
3. Interpelacje i zapytania.
4. Podjęcie uchwały w sprawie podziału Miasta Ostrów Mazowiecka na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Miasta Ostrów Mazowiecka.
6. Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami
7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
8. Informacja Przewodniczącej Rady Miasta o działaniach podejmowanych między sesjami / informacja ustna /.
9. Zakończenie obrad.

Radny p. Krzysztof Listwon poinformował, że „Szanowni Państwo, ponawiam swój wniosek z poprzedniej sesji, którego Burmistrz nie zechciał umieścić w porządku, to jest sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z rozpatrzenia skargi Pana Dyrektora Pałysa. Komisja zakończyła swoje obrady, zakończyła protokołem i wnioskami. Nie wszystkie osoby, które były proszone o złożenie wyjaśnień takowe złożyły. Także warto byłoby, gdyby przy otwartej kurtynie, doszło do przedstawienia sprawozdania z pracy Komisji, jak i być może, złożenia dodatkowych wyjaśnień przez osoby, które tych wyjaśnień nie złożyły. To jest pierwszy mój wniosek.

Drugi, jest to również wniosek ponowny. To jest sprawozdanie Przewodniczącej za ostatnie pół roku swojej pracy, względem systematycznie składanych wniosków radnych, o zwołanie sesji nadzwyczajnej i ignorowanie tych wniosków, oraz sprawozdanie z tego w jaki sposób wykonała, bądź chce wykonać zalecenie Pana Wojewody”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że jeśli chodzi o pierwszy wniosek, to w trybie administracyjnym, Komisja Rewizyjna otrzyma odpowiedź. Komisja

rozpatrywała sprawy personalne. Dodał, że jest zadziwiające, że Komisja rozpatruje sprawy personalne. Stwierdził, jest tryb administracyjny, tryb urzędowy, sądowy, do rozpatrywania i osądzania spraw personalnych. Tak więc w najbliższym czasie, bo dzisiaj tą sprawę jeszcze podejmował, Przewodniczący Komisji otrzyma odpowiedź na sugestie, które są zawarte we wnioskach o czym mówił Pan Radny Listwon.

Dodał, że jeśli chodzi o drugą sprawę, to w poprzednich kadencjach, nigdy nie realizowano sprawozdań Przewodniczącego Rady Miasta ze swej działalności między sesjami. Takich punktów nigdy nie było, tak więc nie ma takiego tytułu, by przy tak ważnych sprawach jakie są podejmowane dzisiaj na sesji, by taki punkt ujmować i na to też nie wyraża zgody. Zwłaszcza, że wniosek radnego dotyczy półrocznej pracy Przewodniczącej Rady.

Radny p. Krzysztof Laska poinformował, że po raz kolejny w ciągu 5 dni, Pan Burmistrz zwraca się z wnioskiem o zwołanie sesji, Pani Przewodnicząca ten wniosek przyjmuje i zwołuje sesję. Dodał, że chciałby zapytać Panią Przewodniczącą, „jak długo będzie Pani utrzymywać ten stan”. Zapyta, „czy Pani, odbyła z Panem Burmistrzem rozmowę, na temat przywrócenia zasad demokratycznych, jakie powinny panować w odrodzonym samorządzie od 1989 roku, jak również i w tej radzie. To jest przykład bez precedensu w całym kraju, żeby od miesiąca kwietnia, radny, reprezentujący grupę mieszkańców jak i mieszkańców całego miasta, nie mógł złożyć podczas sesji, żadnego wniosku, co do porządku obrad. To jest wypaczenie wszelkim zasadom. Jak długo Pani Przewodnicząca będzie tolerować człowieka o zapędach dyktatorskich, który nie bierze pod uwagę”

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zapytała czy to jest wniosek do porządku obrad.

Radny p. Krzysztof Laska odpowiedział, że tak, żeby zakończyć dzisiejsze obrady, z uwagi na to, że następnym umotywowaniem jest to, że Pan Burmistrz poddaje te same wnioski, co sesja, kilkakrotnie pod obrady. Dodaj, że „to nie jest zabawa w zgaduj zgadula, tylko to są obrady sesji i jeśli Panu nie odpowiadają wyroki, czy też głosowania radnych, zwróci się Pan do mieszkańców w referendum, bo takie ma Pan uprawnienie. A metodą graj w zielone uchwałami, to jest nie fair. Raz odrzucona uchwała, przynajmniej przez okres dłuższy, nie powinna być procedowana ponownie, a jeśli, to powinien Pan wykonać minimum razem z Panią Przewodniczącą pracy, aby przedstawić te rzeczy na Komisjach Rady. Komisje Rady nie pracują, za co jest odpowiedzialna Pani Przewodnicząca”. Dzisiaj ważne rzeczy, jeśli chodzi o ordynacje, zapytał, co stało na przeszkodzie umieścić ten punkt na poprzedniej sesji i zorganizować sesję w normalnym trybie. Dodał, że Rada, materiały dostała w czwartek, a w piątek jest organizowana sesja. Stwierdził, że nie ma możliwości pracować w Komisjach w tak skróconym czasie, „dlatego pytam Panią Przewodniczącą, kiedy przywróci Radzie normalny status, według ustawy o samorządzie gminnym”. Dodał, że Burmistrz jest wybierani tak samo jak Radni i nie może mieć wyższych praw niż radni procedując pracę w poszczególnych terminach.

„Zwracam się z wnioskiem o zamknięcie tej sesji i przywrócenie sesji w normalnym trybie, żeby Komisje mogły przystąpić do pracy. Uchwały się podejmuje w dwóch czytaniach. Pani Mecenasa chyba o tym wie”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że może Radny gra w zielone. Dodał, że swoją powinność traktuje poważnie. Stwierdził, że taki język, powinien być obcy na tej sali. Dodał, że posiedzenia Komisji, mogą się odbyć również podczas obrad sesji, co ostatnio miało miejsce.

Radny p. Krzysztof Laska wtrącił, że „szkoda, że nie w nocy”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski dodał, że w wielu samorządach jest tak, że jak stawiane są pilne sprawy, to posiedzenia Komisji mogą się odbywać i w takim trybie. Dodał, że nic nie stoi na przeszkodzie. Przykład demokracji na tej Sali, pod Radnego nieobecność, na ostatniej sesji dało dwóch Radnych. Dodał, że sprawa ta będzie oddzielnym zagadnieniem.

Następnie stwierdził, że „kłamie Pan, że nie można złożyć wniosku”. Dodał, że wiele złożonych wniosków, na tej Sali, przyjmował.

Radny p. Krzysztof Laska wtrącił, „żadne”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski dodał, że bądź były zdejmowane punkty z porządku obrad.

Radny p. Krzysztof Laska odpowiedział, że podczas trwania sesji, co jest złamaniem prawa.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski dodał, że to jest opinia Radnego.

Radny p. Krzysztof Laska odpowiedział, że ma do tego prawo.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że „to jest Pana opinia i niemożności zwołania Komisji to jest Pana pomysł. Komisje mogą się zebrać w każdej chwili, jeśli tylko będzie taka wola i takie dowody na to były. Nie wyrażam zgody na propozycję zgłoszoną przez Pana Radnego”.

Radny p. Stanisław Dylewski wniósł o zdjęcie z porządku obrad punktu 5, w sprawie przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami miasta Ostrów Mazowiecka. Dodał, że ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, art. 5a określa konsultacje z mieszkańcami. Dodał, że „pierwszy punkt wyraźnie mówi nam, że w wypadkach przewidzianych ustawą, oraz w innych sprawach ważnych dla gminy, mogą być przeprowadzane na terytorium konsultacje z mieszkańcami gminy. Skoro to są tak ważne sprawy dla mieszkańców i dla miasta, to najpierw Panie Burmistrzu, powinny być omówione w Komisjach i wyciągnięte wnioski i dopiero następnie można dyskutować na sesji o czymś tak ważnym. Pan nie może nam narzucać swojego trybu obrad, skoro wola mieszkańców jest trochę inna niż Pana”.

Burmistrz miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że „to co Pan mówił, mija się z prawdą. Raz ta sprawa stała już i nie było powodów, aby ten punkt stał, na Komisjach. Był czas od sesji, na której ten punkt stał i jest znacznie szersze uzasadnienie odnośnie wniosków i sugestii które padały na sesji”. Następnie poinformował, że chce odnieść się do wypowiedzi radnego i radnego p. Laski. „Mamy wiele przykładów, że po raz trzeci, czy czwarty, punkty stawiane na sesji nie były przyjmowane. Nawet tak proste jak zmiana adresu w statucie adresu jednostki, który przenosi burmistrz ze swym aparatem, a nie w tym żadnych kompetencji Rada”. Oczywiście można stosować taką obstrukcję i trzy razy głosować na „nie”. Dopiero za czwartym razem, sprawa tak prosta przeszła. Poinformował, że jest wiele przykładów, że po raz kolejny stawiane sprawy na sesji znajdowały akceptację. Dodał, że także radny mija się z prawdą. Był czas i można było sprawę spokojnie omawiać na Komisjach, a Radnego sugestie, że wbrew woli społeczeństwu są mylące ponieważ radny w tej sprawie żadnych badań nie robił. To jest Radnego osobista opinia.

Radny p. Stanisław Dylewski zapytał, „a Pan się nie myli”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że dlatego się w ten sposób nie powołuje. Tylko wykonuje to, co do niego należy jako do Burmistrza Miasta. Poinformował, że w uzasadnieniu do uchwały informuje się Radę, że taka uchwała powinna być dawno podjęta. Bardzo dawno. I musi być określona formuła konsultacji ze społeczeństwem. Nie według „widzi mi się”, tylko w drodze uchwały. Dodał, że w mieście dzieje się wiele poważnych spraw i muszą one być konsultowane ze społeczeństwem. Miasto coraz częściej powinno to robić. „Dlatego, po raz kolejny postawiłem ten wniosek i proszę byście Państwo zechcieli nad projektem tej uchwały się pochylić”.

Radny p. Jacek Wilczyński wniósł, aby Pani Przewodnicząca przekazała prowadzenie dalszych obrad dzisiejszej sesji Panu Gałązce. Poinformował, że na ostatniej sesji miał miejsce incydent, na końcu sesji, i Pani Przewodnicząca wezwała straż Miejską, która „szczuła” Radnych. Dodał, że tak nie może być, żeby Burmistrz szarpał niepełnosprawnego Radnego i do tego jeszcze wzywał Straż Miejską. „A jeśli Pani nie ma odwagi, to ja proszę o głosowanie, żeby Radni zagłosowali kto jest za tym aby dalsze obrady prowadziła Pani Przewodnicząca, czy Pan Przewodniczący”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że wszyscy obecni byli świadkami tej sytuacji. Dodał, że „niestety Pan Radny kłamie”.

Radny p. Jacek Wilczyński odpowiedział, że nie mówił, że burmistrz kłamie. Następnie dodał, „a Pan łże”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski dodał, że wszystkim obecnym można zadać pytanie, co robił Radny Listwon.

Radny p. Jacek Wilczyński odpowiedział, że „jest nagrane Panie Burmistrzu”.

Burmistrz Miasta P. Władysław Krzyżanowski zapytał w jakim celu, Radny, z krzesłem przemieścił się w sąsiedztwo również burmistrza.

Radny p. Jacek Wilczyński odpowiedział „czemu Pan kłamie, czemu Pan oszukuje, jest nagranie, proszę go odtworzyć i zobaczymy w jakim celu. Nie ma Pan na tyle odwagi?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że „fizycznie uniemożliwił mi Pan Radny przemieszczenie się pomiędzy jego wózkiem, a ścianą budynku. To wszystko jest jasne i Pan tego nie zamaże. To się układa w pewną całość, ja myślę, że Pani Przewodnicząca zechce na końcu sesji poinformować o następnych wyjątkowych zdarzeniach, które miały miejsce. To wszystko układa w całość. Bardzo szokującą informację, przekaże Pani Przewodnicząca. Jeżeli tego nie uczyni, to poproszę, żeby mi udzieliła głosu to poinformuję o nowych znaleziskach jakie w tym budynku dzisiaj zastaliśmy”.

Radny p. Jacek Wilczyński dodał, że „przepraszam bardzo, był postawiony wniosek”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że w tej części wniosku, która go dotyczy to absolutnie nie wyraża zgody. Dodał, że to jest kolejna próba rozbijania posiedzenia, która nie ma nic wspólnego z pracą.

Radny p. Eugeniusz Gałązka poinformował, że „ja patrzę na to i nasunęło mi się pytanie. Dokąd ta głupota może trwać? Jest to coś niespotykanego, żeby w ten sposób bawić się. Ja nie mówię, po której stronie, tylko gdy my mamy co tydzień sesję, Państwo przychodzicie, obserwujecie, na pewno jakieś wnioski wyciągacie. To nie tak, że jest zła wola, czy jakaś inna, bo Pan Burmistrz umie to odkręcić i zawsze będzie po jego stronie. Na pewno każdy może mieć wiele racji, ale sądzę, że naprawdę nie jest to sposób na rozwiązanie problemów ani tego miasta, ani innych problemów, które występują w tym mieście. Naprawdę Panie Burmistrzu. Tak po młodzieżowemu, kolokwialnie to bym powiedział w ten sposób. „Chyba was już pogięło”. Inaczej to już określić się nie da. Przecież to nie jest tak, że ktoś robi prowokację, tylko to jest reakcja, odreagowanie. Pan dobrze wie, nawet Pawłow z psem miał takie doświadczenie. Pan też prawdopodobnie uczył się tego, że są takie ruchy, takie różne zachowania i nie chcieli byśmy, żeby to występowało, ale to jest, w niektórych wypadkach gorsza sytuacjach. Także zwracam się o unormowanie tej sytuacji, jak również do Pani Przewodniczącej. My możemy nawet co drugi dzień obradować, tylko co to z tego wynika Pani Przewodnicząca? Co z tego wynika? Naprawdę to nie jest sposób na rozwiązanie żadnego problemu. Pan Burmistrz mówił, że Komisje mogły się zebrać w piątek, mogły i w niedziele, oczywiście, ale czy taka głupota trwała w poprzednich kadencjach? „żeby była już 15 sesja nadzwyczajna? W kraju tego nie ma”.

Radny p. Krzysztof Laska wtrącił, że nawet w Zimbabwe, w krajach afrykańskich.

Radny p. Eugeniusz Gałązka dodał, że „u nas mamy, i to w przeciągu czterech, pięciu miesięcy, to jest coś niebywałego. Po co mamy się zbierać? Państwo Radni zastanówcie się?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski zauważył, że Radny mówi nie w temacie porządku obrad.

Radny p. Eugeniusz Gałązka odpowiedział, że „Pan mi nie będzie mówił, co ja mam mówić, bo Pan ma takie same uprawnienia jak ja. I niech Pan spokojnie siedzi, i niech Pan się nie wierci, bo Pana to nie dotyczy, niech Pan spokojnie posłucha. „Bo jak wół ryczy to obora słucha” i ja też spokojnie słucham Panie Burmistrzu”. Następnie dodał, że „jak my mamy dyskutować o budżecie, Komisje mają się zbierać, jak budżet ma być uchwalany na sesji nadzwyczajnej. To po co Komisje mają się zbierać. Po co. Jak nasz żaden wniosek nie zostanie wprowadzony do procedowania, dlatego takiego zbierania, z góry mówię, nie mają sensu”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski zapytał czy proponował, aby Komisje odbywały się w niedzielę. Mówił, że Komisje mogły się odbyć, ale żadnych dalszych propozycji z jego strony nie było. Poinformował, że Radnemu nie przerywa. Zaproponował, aby Radny p. Gałązka się zastanowił, czy nie jest przyczyną tego, co się dzieje na tych sesjach, bo Radny nie może przeżyć, że Burmistrz podjął decyzję personalną. Dodał, że podał rękę, dał dowód na współpracę i to musiało zostać zakończone, tak jak było.

Radny p. Krzysztof Laska wtrącił, „czy Morawskiemu też Pan podał rękę?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski dodał, bo podstawowym warunkiem współpracy jest lojalność, nie służalczość, o czym mówił na zaprzysiężeniu. Zapytał czy, teraz, jak radny zabiera głos podczas jego wypowiedzi, czemu Radny p. Gałązka nie protestuje. Zapytał czemu Radny nie zwraca uwagi co powie Przewodnicząca. Dodał, „to

niech Pan się zastanowi, że może Pan jest „Forpocztą” niech Pan nie sądzi, że Pan jest ukrytą „Forpocztą” To jest głośne, jasne i zrozumiałe”.

Radny p. Jacek Wilczyński wtrącił, że pytanie nie było kierowane do Burmistrza.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że Radny nie ma prawa teraz przeszkadzać w wypowiedzi.

Radny p. Jacek Wilczyński odpowiedział, że „ja wiem, jakie mam prawo”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski dodał, „Pan nie ma prawa mi przeszkadzać”.

Radny p. Jacek Wilczyński dodał, „Pani Przewodnicząca, jeszcze raz Panią proszę, to nie było pytanie do Pana Burmistrza”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że „Pan Radny pererował tu tyle minut i czy to dotyczyło porządku sesji? Nie. Mówił już o budżecie i o innych kwestiach”. Dodał, by radni stawiali uwagi tylko do porządku obrad.

Radny p. Krzysztof Laska poinformował, że chciałby do protokołu wnieść protest, „aby Pan Burmistrz, przy wystąpieniach, nie podsumowywał mojego głosu, który jest w sprawach czy to formalnych, czy merytorycznych, at persona używając słowa kłamstwo. Nie życzę sobie takich rzeczy. Mam prawo do własnego poglądu, mam prawo do własnego wniosku i nie życzę sobie takiego odpowiadania ze strony Burmistrza, szczególnie z uwagi na moją godność. Z uwagi na przechodzenie Pani Przewodniczącej do porządku dziennego nad tym, bardzo proszę, aby ten protest znalazł się w protokole. Następnie apeluję do Pani Przewodniczącej, aby używała swoich uprawnień jakie przysługują jej na sesji i zwracała uwagę Burmistrzowi na nieodpowiednie zachowanie w stosunku do Rady Miasta jak i do poszczególnych Radnych”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że „Panie Radny, Pan nie będzie mi dyktował, co ja mam powiedzieć. Słowo to, jest polskie, i wtedy kiedy Pan będzie kłamał, zawsze powiem, że Pan kłamie i każdemu innemu, nie tylko radnemu. Kto tak będzie mówił, tak odpowiem. Ja nie do wszystkich tak mówię, bo nie wszyscy kłamią. Wtedy kiedy jest kłamstwo, będę nazywał to po imieniu, ja także podaję to do protokołu”.

Punkt 3

Interpelacje i zapytania XXXIII sesji.

Radny p. Krzysztof Listwon poinformował, że ma dwa zapytania w sprawie ZGK.

Za czasów poprzedniego prezesa p. Zadrogi, Spółka odwierciła jedenaście otworów kontrolnych monitorujących poziom i przemieszczanie się fenolu. Fenolu w pokładach wodonośnych, „naszego” miasta. Zapytał, czy od momentu kiedy został odwołany pan prezes Zadroga, te odwierty, ten monitoring jest kontynuowany, z jaką częstotliwością i jakie są wyniki tego monitoringu. Poinformował, że sytuacja zaniechania tego typu prac, może doprowadzić nie tylko do katastrofy ekologicznej jeśli chodzi o wodę pitną, ale taka informacja, gdyby stała się faktem i gdyby przedostała się do mediów, że „mamy” wodę skażoną, „rozłoży” wszystkie zakłady spożywcze w Ostrowi takie jak PHARMA i inne.

Następnie poinformował, że kolejne zapytanie dotyczy wysypiska. Za pośrednictwem burmistrza, chciałby zapytać prezesa czy kontynuowane są prace, czy są podjęte środki finansowe zewnętrzne do dalszego rozwoju wysypiska. Jakie upatruje pan szanse w najbliższym przetargu jaki będzie się musiał odbyć na wywóz śmieci.

Poinformował, że te pytania, które zadał na dzisiejszej sesji, powinny paść na komisji problemowej. Stwierdził, że niestety takowe się nie odbywają. Rada merytorycznie nie pracuje. Stad te zapytania składa na sesji i prosi o odpowiedź.

Radny p. Krzysztof Listwon poinformował, że kolejną interpelację kieruje do burmistrza w sprawie skargi p. dyrektor Anny Łepickiej. Stwierdził, że cały spór i zamieszanie, które miało miejsce na poprzedniej sesji było wywołane z tego powodu. Stwierdził, że burmistrz nie chciał radnemu odpowiedzieć na zadane pytanie, gdzie ta skarga jest. Poinformował, że skarga jest w tej chwili w posiadaniu radnego, posiada stosowne kserokopie skargi. Poinformował, że 3 października br. skarga wpłynęła do kancelarii Urzędu Miasta. Dnia 4 października została odebrana przez Biuro Rady. 16 października wpłynęło jeszcze pismo przewodnie od p. Anny Łepickiej. Stwierdził, że dokumenty są. Za każdym razem kiedy pytał o te dokumenty, był zbywany przez panią przewodniczącą, że takowej skargi nie ma. „Pan natomiast” w sposób taki, z cynicznym uśmiechem „na moją interpelację odpowiedział”, że w Urzędzie Miasta żadnych dokumentów się nie ukrywa. Jeśli nadal burmistrz podtrzymuje fakt, że tej skargi nie ma, zaproponował, że może ją obecnym odczytać, z tymże może to zając radnemu trochę czasu, bo trochę tego tekstu jest. W związku z powyższym, „gdyby mi pan mógł tak od razu odpowiedzieć, to bym zrezygnował z czytania”. Zapytał czy ta skarga radnym będzie udostępniona i kiedy.

Następnie poinformował, że kolejna interpelacja dotyczy radnego wniosku. Przypomniął, że kilka sesji temu wnioskował do pana burmistrza o zlecenie Wysokiej Radzie, zlecenie kontroli Komisji Rewizyjnej sposobu przeprowadzenia konkursów na stanowiska dyrektorów w oświacie. Przypomniął, że burmistrz wówczas nie zaprzeczał, powiedział, że nie ma żadnych przeszkód tylko musi się wyjaśnić pewna okoliczność z panem dyrektorem Pałysem. Stwierdził, że ta okoliczność zdaje się jest już wyjaśniona, tym bardziej, że Komisja Rewizyjna też zakończyła w tym temacie swoją pracę, w związku z powyższym „w swojej” interpelacji zwraca się do pana burmistrza, żeby na dzisiejszej sesji „z takim wnioskiem wystąpił”, aby Komisja Rewizyjna sprawą się zajęła.

Radny p. Stanisław Dylewski poinformował, że chciałby zadać pytanie w imieniu mieszkanki miasta. Zapytał, czy miasto otrzymało pieniądze na realizację projektu Rewitalizacja centrum miasta. Jeżeli tak, to kiedy będą realizowane poszczególne zadania, czyli te wnioski, i jakie środki zostaną przekazane.

Następnie radny poinformował, że kolejne pytanie dotyczy budynku MOSiR przy ul. Warchalskiego. Poinformował, że budynek ten jest niewykorzystany, stoi pusty. Z tego budynku odszedł p. Ferenc, CPR i MZOJO. Zapytał jakie straty miesięczne ponosi miasto z tego powodu. Jak burmistrz widzi szansę zażegnania patowej sytuacji dla tego budynku.

Radny p. Stanisław Dylewski poinformował, że powtarza pytanie z poprzedniej sesji, na które burmistrz nie odpowiedział, bo taka sytuacja wynikła. Zapytał czy burmistrz otrzymał odpowiedź z Sądu Administracyjnego dotyczącą zaskarżonej uchwały podjętej przez radnych dotyczącą przekształceń gruntów. Jeżeli tak, to prosi o zapoznanie radnych z odpowiedzią.

Następnie radny poinformował, że po spotkaniu z mieszkańcami, którzy mieszkają w pobliżu nasycalni, gdzie odbywają się tam prace odkrywkowe, badawcze, zapytał jak daleko skażony jest „nasz” teren. Poinformował, że był tam i widział, rzeczywiście „hałdy” ziemi są

przewracane. Czy miasto jako gospodarz tych terenów jest zapoznany z efektami tych badań. Czy nie grozi „nam” jakaś ekologiczna katastrofa dla mieszkańców.

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził, żeby cokolwiek dalej procedować, o czy mówił rady p. Krzysztof Listwon, chciałby uzyskać odpowiedź na pytanie czy skarga jest, czy jej nie ma. Jeżeli skarga jest, aby nie odczytywać jej, wystarczy, że burmistrz to potwierdzi. Stwierdził, żeby nie było, że „znów pan będzie mówił, że ktoś pana nazywa kłamcą lub oszustem”. Jeśli burmistrz się na to nie zgadza to prosi przewodniczącą o trzy minutową przerwę, żeby w 21 egzemplarzach zrobić ksero skargi i rozdać radnym, aby mogli się ze skargą zapoznać.

Radny p. Krzysztof Laska zapytał jakie burmistrz czyni kroki, aby zwiększyć uczestnictwo dzieci i młodzieży jeśli chodzi o korzystanie z pływalni miejskiej. Poinformował, że na dzień dzisiejszy jest to w sposób „marnotrawny utrzymywane”, gdyż ten sposób korzystania z pływalni nie odpowiada ani młodzieży, ani „nam” jako mieszkańcom miasta w zakresie rozwoju fizycznego i dawania możliwości z częstszego korzystania z pływalni. Stwierdził, że budowa tej pływalni była z myślą głównie o młodych ludziach, dzieciach i młodzieży, również i dorosłych. Poprzednie władze przedstawiały projekty, że na to zadanie pieniędzy z miasta musi wystarczyć. Stwierdził, że zdaje sobie sprawę, żeby rozliczyć MOSiR z jakiegokolwiek działalności gospodarczej, czy też utrzymywanie obiektów przynajmniej na w miarę niskich stratach jest umożliwienie korzystania z tego obiektu w sposób przynajmniej w połowie optymalny. Poinformował, że w godzinach od 8.00 do godz. 16.00 „to praktycznie stoi puste” a zwłaszcza pływalnia. Poinformował, że są przypadki, że z jednej klasy pływa 4-6 dzieci. Stwierdził, że taki stan trwać nie może. Zapytał jakie burmistrz ma propozycje, pracując nad budżetem przyszłego roku, aby za dziećmi i młodzieżą szły pieniądze, aby mogły korzystać z tych obiektów.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że odpowiadzi na interpelacje i zapytania zostaną udzielone w końcowym punkcie Porządku obrad.

Radny p. Jacek Wilczyński przypomniał, że złożył wniosek formalny.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że punkt 4 obrad jest to podjęcie uchwały w sprawie podziału Miasta Ostrów Mazowiecka na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.

Radny p. Jacek Wilczyński raz jeszcze przypomniał, że zgłosił wniosek formalny. Zapytał czy przewodnicząca to rozumie czy nie. Stwierdził, że tak nie może być. „Czy pani rozumie czy pani coś nie tak jest? Jeszcze raz się pytam pani przewodnicząca”.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poprosiła, aby radny nie przeszkadzał.

Radny p. Jacek Wilczyński odpowiedział, że nie, to jest bardzo ważne ponieważ zgłosił wniosek formalny.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska raz jeszcze poinformowała, że odpowiadzi na interpelacje i zapytania zostaną udzielone w końcowym punkcie Porządku obrad.

Radny p. Jacek Wilczyński dodał, że to nie była interpelacja tylko wniosek formalny. Zapytał czy przewodnicząca to rozumie.

Punkt 4

Podjęcie uchwały w sprawie podziału Miasta Ostrów Mazowiecka na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poprosił, aby do tematu wprowadził obecnych Sekretarz Miasta p. Tadeusz Legacki.

Sekretarz Miasta p. Tadeusz Legacki poinformował obecnych, że na bazie ustawy przepisy wprowadzające kodeks wyborczy z dnia 5 stycznia 2011 roku Państwowa Komisja Wyborcza podjęła uchwałę w dniu 7 maja 2012 roku w sprawie wytycznych i wyjaśniających w sprawie podziału terytorialnego na okręgi wyborcze. Podejmowany i przedłożony przez Burmistrza Miasta projekt uchwały w sprawie podzielenia miasta na jedno mandatowe okręgi wyborcze i ustalenie ich granic, funkcjonować będzie w wyborach, które będą obejmowały lata od 2014 roku i to będzie dotyczyło kadencji 2014 – 2018. Do dnia 31 października 2012 roku, Rada Miasta winna podjąć taką uchwałę. Projekt uchwały i wyznaczenie granic i numerów okręgów wyborczych był opiniowany przez Komisarza Wyborczego w Ostrołęce i to jest zgodne z procedurą uchwalenia takiej uchwały. Projekt ma pozytywną opinię Komisarza Wyborczego w Ostrołęce i w tej chwili Burmistrz Miasta, jako jedyny uprawniony organ do przedstawienia pod obrady Rady Miasta takowej uchwały, przedstawia Wysokiej Radzie taką uchwałę. Uchwała ta została przygotowana w ten sposób, iż przyjęliśmy numerację od 1 do numeru 21, tak jak wybieramy 21 radnych w mieście Ostrów Mazowiecka, od poziomu wiaduktu zgodnie z ruchem wskazówek zegara i podjęliśmy to w ten sposób, aby okręgi wyborcze sąsiadujące ze sobą miały przejście chronologiczne numeru okręgu wyborczego, i żeby została zachowana norma przedstawicielstwa. Poinformował czym jest norma przedstawicielska. Przy ustaleniu podziału Rady, winna być uwzględniana liczba mieszkańców na koniec kwartału poprzedzającego kwartał, w którym dokonuje się podziału na okręgi wyborcze. Przez liczbę mieszkańców, o których mowa należy rozumieć sumę liczb wyborców ujętych w rejestrze, wyborców z urzędu, wyborców wpisanych do rejestru, wyborców na wniosek i pozostałych osób zameldowanych w gminie na pobyt stały za wyjątkiem osób, co do których otrzymano zawiadomienie o wpisie ich do innych rejestrów, bądź w innych jednostkach administracyjnych. Dla miasta Ostrów Mazowiecka, norma przedstawicielstwa wynosi 1095,9, czyli okręg wyborczy minimalnie powinien spełniać tę normę w sensie, żeby w okręgu wyborczym było minimalnie 548 osób, a maksymalnie 1643 osoby. Optymalnym i pożądanym ustawieniem i określeniem ilości obywateli w danym okręgu wyborczym jest norma przedstawicielstwa, czyli żeby w danym okręgu wyborczym było jak najbliżej normy przedstawicielstwa ilość wyborców na dany okręg wyborczy. I to starano się w tej propozycji jaka została Radnym przedłożona, zachować te wszystkie reguły wytyczne podane przez Państwową Komisję Wyborczą.

Natomiast nawiązując do terminu. W opinii Państwowej Komisji Wyborczej dokonywanie powyższych zmian powinno nastąpić w możliwie najbliższym terminowi wyznaczonemu w art. 13 i 14 w ustawie wprowadzającą ustawę Kodeks Wyborczy. Artykuły mówią, że „Rada Gminy dokona podziału na okręgi wyborcze” To nie jest termin ostateczny, ale wskazany, do którego Rada Miasta powinna podjąć uchwałę, czyli do 31 październik 2012 roku.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że chciał mocno podnieść tą kwestię, którą tak matematycznie przedstawił Pan Sekretarz. Norma przedstawicielska wynosi około 1100, ale możliwości tzw. rozrzutu wynosi od około 550 do około 1600, czyli jest to rozbieżność ogromna. Dodał, że takie rozbieżności określił ustawodawca. I one się mieszczą

w granicach prawa. Jednak zgodnie z zaleceniami, miasto zrobiło wszystko, by tych rozbieżności nie było, lub były jak najmniejsze. Dodał, że rzeczywiście rozbieżności są bardzo małe, i nie ma takich zdarzeń, żeby w jakiś dziwny sposób tworzyć okręg wyborczy, który byłby nie spójny terytorialnie. „Staramy się absolutnie zachować zasadę, by każdy okręg wyborczy był jak najmniejszy i dotyczył danej populacji”.

Radny p. Bogusław Konrad poinformował, że chciałby przedłożyć propozycję zmiany, dotycząca okręgu nr 13 i okręgu nr 14. Chciałby zaproponować przeniesienie ulic Ks. Jerzego Popiełuszki, Macieja Rataja i Wincentego Witosa, z okręgu nr 14 do okręgu nr 13. Propozycja ta znajduje o tyle uzasadnienie, że byłaby zachowana ta terytorialna spójność, o której tutaj przed chwilą wspomniano. Dodał, że mieści się to nie tylko w granicach tych, o których czytał Pan Sekretarz czyli 550 i 1650 osób, bo z wyliczeń to nie są duże ulice. Na ulicy Ks. Jerzego Popiełuszki nikt nie mieszka, to jest ulica wzdłuż Parku Jordanowskiego i nie ma możliwości, żeby tam ktoś zamieszkał. Macieja Rataja, to około 40 mieszkańców i Wincentego Witosa 60. Tak więc łącznie zmiana dotyczyłaby 100 mieszkańców. Zmiana ta nie spowoduje zasadniczej zmiany zarówno z okręgu nr 13 i okręgu nr 14. Poinformował, że z mieszkańcami, z którymi rozmawiał w tej sprawie, sugerowali, że te ulice stanowią niemalże centrum osiedla Pasterska, tak więc dobrze byłoby, gdyby się znalazły w jednym okręgu. Pozostałe ulice, to w zdecydowanej większości leżą w okręgu osiedla Pasterska. Dodał, że w tej chwili, nie przychodzi mu żadne inne uzasadnienie. Dodał, że nie wiedział o tym, że jest określona norma przedstawicielska tj. minimum 550, a maksimum 1640. Kiedy zastanawiał się nad propozycją tej zmiany, chciał, żeby w tej propozycji, które są analizowane to najmniejszy okręg wynosi 970, a największy 1198. Dodał, że po zmianach, żaden z nich nie byłby ani najmniejszy, ani największy.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że jeżeli ul. Ks. Jerzego Popiełuszki nie jest zamieszkała, to jaki cel jest przenoszenia tej ulicy. Dodała, że radny wkracza w taką sferę, że proponuje przeniesienie ulic z jednej strony głównej ulicy na drugą stronę. Dodał, że takich rozwiązań miasto się wystrzegało, ponieważ zburzy to zasadniczą ideę poszczególne okręgi wyborcze były zespolone. Ta propozycja to złamanie i może sprawić efekt domina, gdyż zaczną padać inne wnioski i propozycje. Przecież ul. Warszawska to jest główna ulica, która dzieli te dwa okręgi wyborcze. Podał pod rozwagę, cel naruszenia granicy, głównej ulicy w mieście.

Radny p. Bogusław Konrad poinformował, dlaczego podniósł kwestię ul. Ks. Jerzego Popiełuszki. Skoro jest w podanym wykazie, mimo, że nikt tam nie mieszka. Dodał, że jeżeli nie kwestia ta nie byłaby podniesiona, mógłby paść ewentualnie zarzut ze strony innych osób dlaczego nie mówimy o ulicy Ks. Jerzego Popiełuszki. Dlatego odnosi się do trzech ulic : Ks. Jerzego Popiełuszki, Macieja Rataja, Wincentego Witosa, ponieważ są to, trzy integralne ulice osiedla Pasterska, które nie leżą po przeciwnych stronach. Dodał, że na mapie byłoby najlepiej to zobaczyć. „I ja powiem w ten sposób, ja to zgłaszam zarówno w mieniu własnym jak i mieszkańców, z którymi rozmawiałem. Jak mówimy o spójności terytorialnej, to jeżeli to nie jest konieczne, a w tym przypadku nie jest konieczne, to uważam, że jeżeli te ulice, są ulicami osiedla Pasterska, to mogłyby w tym okręgu być”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że jak widać liczna mieszkańców w jednym okręgu wynosi 1080, a w drugim 1089. Dodał, że już chyba bardziej rzetelnego wniosku statystycznego nie może być.

Radny p. Bogusław Konrad dodał, że przyjmuję ten argument, że statystycznie będzie tutaj bardzo zbliżona liczba, natomiast czy rzeczywiście w wyborach samorządowych, lokalnych, środowiskowych najistotniejsza jest statystyka. Dodał, że w jego ocenie ona nie jest najistotniejsza. „Ona jest ważna, ale ja bym powiedział w ten sposób, jeżeli granica jest 550, i 1650 to i z tego okręgu będzie wybrany jeden radny i tego”. Dodał, że to nie jest tylko jego propozycja, ale i mieszkańców osiedla Pasterska.

Radny p. Krzysztof Łukaszewski stwierdził, że słuchając tego wszystkiego, pragnie przypomnieć, co się działo dwa lata temu, w poprzedniej kadencji przy końcu, gdy były proponowane zmiany jednego z okręgów, i czym się to skończyło. Dodał, że ten podział jest zrobiony z pewną logiką, bezstronnie. Wszelkiego rodzaju zmiany, przesunięcia będą powodowały akcje i reakcje.

Radny p. Mirosław Gromek dodał, że wychodzi, że granicą między okręgiem 13, a 14 jest ulica Różańska i wszystko to, co jest od strony miasta, po stronie prawej, to jest okręg 14, a po stronie lewej to jest okręg 13. Więc te ulice, które radny wymienił, te dwie ulice, są po lewej stronie ulicy Różańskiej, ale są w okręgu, który znajduje się po prawej. I tu właśnie jest cały w tym problem, żeby tam ich nie było, żeby ta ulica Różańska była granicą między tymi okręgami.

Radny p. Lech Godlewski poinformował, że chodzi mu o ulicę Dubois od nr 23 do końca. Ta ulica, po drugiej stronie, została przypisana do ulicy Małkińskiej, ale ta ulica od nr 23 do końca, jest związana terytorialnie z okręgiem wyborczym nr 7, gdzie leży ul. Kwiatów Polskich, 1000-lecia. Dodał, że główna ulica powinna dzielić, a jest przerzucana. Następnie stwierdził, że Radni, powinni materiały w sprawie otrzymać na Komisji, żeby ktoś się z tym mógł zapoznać. Wtedy nie byłoby takiej sytuacji. Radnym natomiast przedstawia się na sesji. Dodał, że w tym przypadku to jest nie sensowne. Poinformował, że ulica Dubois powinna być przypisana do lewej strony, w kierunku szpitala, a nie do prawej strony. To się logiki nie trzyma. Dodał, że Radna p. Herman, która mieszka na osiedlu Wojtówka, wie o czym mówi.

Radny p. Krzysztof Łaska poinformował, że mówił, iż generalnie uchwały powinny być przyjmowane w dwóch czytaniach. Przypomniał, że na realizację tej ustawy było 15 miesięcy. Dodał, że rozumie, że termin w jakim komisarz wyraził swoją opinię to jest 10 październik, a do 31, miasto powinno przyjąć uchwałę. Dodał, że nic nie stało na przeszkodzie wysłać do komisarza, celem zaopiniowania projektu uchwały, w odpowiednio wcześniejszym terminie, żeby można było to procedować na komisjach. Te argumenty, które wygłaszał Pan Radny Gromek są jednostronne, bo można sobie wyobrazić, że np. ul. Leśna jest po jednej stronie, a Pasterska jest po drugiej stronie ul. Warszawskiej. Więc ciężko byłoby w takiej postaci to zintegrować. Dodał, że można byłoby rzeczywiście dochować tych stron, również na ulicy Różańskiej. I na pewno jakieś rozwiązanie Radni by wypracowali. Dodał, że uważa, że należy odrzucić projekt uchwały i przystąpić do jego analizy, aby radni wiedzieli jak ich okręg, jak ich miejsce zamieszkania, jest podzielone zgodnie z nową ordynacją. Stwierdził, że takie przerzucanie ulic nic nie da, ponieważ jednemu radnemu będzie pasować, tak, a drugiemu inaczej.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że była to bardzo rzetelna i mozolna praca, nie polityków tylko ludzi, którzy zajmują się demografią, zajmują się statystyką w naszym mieście. Uwagi są znikome. Przypomniał, że miasto Ostrów, było jednym z nielicznych miast w Polsce, gdzie podział ilościowy w okręgach radnych był ustalony przez komisarza wyborczego. Rada Miasta nie wypracowała w tej sprawie

consensusu. Zaproponował przyjęcie uchwały w proponowanym kształcie. Poinformował, że uchwała będzie raz jeszcze rozpatrywana w przyszłym roku. Dodał, że może wystąpić dynamika w liczbie mieszkańców. Wystarczy, że w jakimś okręgu, dzisiaj małym, wpisane zostaną dwa czy trzy bloki, co będzie miało wpływ na liczbę mieszkańców danego okręgu. Właśnie dla takich zjawisk ustawodawca pozostawia tę rozpiętość liczebną. Dodał, że proponowane zmiany są skromne. Zaaapelował do Radnych, aby zrezygnowali z postawionych propozycji, zwłaszcza, jeżeli dotyczą ulicy nie zamieszkaanej. Dodał, że będzie jeszcze czas, aby dyskutować o tej sprawie, a jednocześnie będzie dowód, że miasto Ostrów uchwaliła te okręgi wyborcze. Poinformował, że w chwili obecnej ciężko byłoby uwzględnić zgłoszone propozycje. Dodał, że w związku z nowymi przepisami w tej sprawie, miasto pierwszy raz przyjmować będzie jednomandatowe okręgi wyborcze. Dotyczyć to również będzie powiatu i województwa. Teraz rząd obserwuje jak nowe zasady sprawdzą się w gminach, jak to wyjdzie w praktyce. Te zasady obowiązywać będą po raz pierwszy. Jeden okręg, jeden mandat. Dodał, że ta ordynacja, likwiduje rzekome jedno mandatowe okręgi, jakie obowiązywały w gminach powyżej 20 tysięcy mieszkańców. Jak Radni wiedzą, okręgi w gminach wiejskich mogły być przy rzekomo jedno mandatowych wyborach, mogły być cztery mandaty w jednym okręgu. Tutaj zastosowano zasadę jak przy wyborach do senatu: 1 radny, 1 okręg.

Radny p. Krzysztof Listwon dodał, że „to już było Panie Burmistrzu. Ja jestem z wyboru pierwszego, gdzie taka ordynacja wyborcza była. Także tutaj to przekłamuje Pan”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że nie będzie polemizował z Radnym, ale podejrzewa, że 21 okręgów wyborczych w Ostrowi nie było. Tylkobyć może było tak, jak w gminach wiejskich. Dodał, że to nie ma znaczenia i nie chce dalej ciągnąć tematu. Ma poważne wątpliwości, czy było w mieście wyznaczonych 21 okręgów wyborczych.

Radny p. Krzysztof Listwon dodał, że w 1994 roku, kiedy został radnym.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że tak, ale dzisiaj w gminie do 20 tysięcy może być do 4 radnych i jak w projekcie do powiatu może być 6 w okręgu, w wyborach większościowych. Do senatu również były wybory większościowe, ale w okręgu było 5, 7 kandydatów. Dodał, że dwa lata temu, po raz pierwszy, mógł przejść tylko jeden kandydat. Zapytał, po co ten spór, który nic merytorycznego nie wnosi do obecnych rozważań. Dodał, że jednak jakiś powód wstrzymał realizację założeń ustawy kodeks wyborczy w powiecie i sejmiku województwa. Realizować będą go tylko gminy. Dlatego wnosi, by Rada zechciała podjąć projekt uchwały w przedłożonym kształcie.

Radny p. Krzysztof Łaska stwierdził, że w tym, o czym mówił Pan Radny Konrad i Radny Godlewski jest uzasadnienie. Nie ukrywa, że była to praca statystyczna, ale dzisiaj przy analizie można było wyjść z punktu widzenia oto takiego, że nie należało trzymać się okręgów typu 1,2,3, tylko zastosować inny podział. Dodała, że np. w centrum miasta, doszło do takiej sytuacji, że bloki z jednej strony placu Ks. Anny Mazowieckiej są w jednym okręgu, a przeciwległe bloki już są w innym okręgu. Stwierdził, że w tym wypadku można było zastosować metodę, o której mówił Pan Konrad. Można było również dołączyć do okręgu 14 ul. Ogrodową, a zostawić Witosa i Rataja. Dodał, że uważa, że przyjęty sposób podziału normy przedstawicielskiej, determinowała liczba mieszkańców w starym okręgu wyborczym. Stwierdził, że jeśli robi się taką reformę można byłoby się pokusić o racjonalizowanie tego podziału w taki sposób, że trzeba było zahaczyć o mieszkańców zamieszkałych w okręgu nr 3

mieszając go z mieszkańcami okręgu nr 1. To było możliwe do zrobienia i wtedy byłoby zastosowane to o czym mówi Pan Radny.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że nie było żadnego przykładowego atrybutu podziału na dotychczasowe okręgi, tym bardziej, że była już mowa, że te okręgi były kontrastowane, które przez Radę nie zostały przyjęte. O tym zdecydował komisarz wyborczy. Poinformował, że miasto starało się, w przypadku podziału bloków, aby tworzyły osiedla zintegrowane. Dodał, że jeżeli zachodziła taka potrzeba to tworzone dwa okręgi wyborcze. Jednak starano się nie robić takich rzeczy, aby do okręgu dokładać ulice odległe. Dodał, że obawia się burzliwych dyskusji, jeżeli miasto zastosowałoby proponowany podział okręgów. Poinformował, że podstawową sprawą jest ustalenie przybliżonej, w miarę równej normy przedstawicielskiej. Dodał, że jeżeli „zaczniemy” w ten sposób dyskutować to różnice mogą pojawić się bardzo duże i obawia się, że ta spokojna dyskusja jest tylko tym spowodowana, że rzetelnie walczyliśmy ze sobą, żeby te różnice były naprawdę minimalne i żeby nie było sztucznych wpisów ulic. „Proszę by dla dobra sprawy Pan Radny wycofał wniosek, który jest wnioskiem kosmetycznym”.

Radny p. Bogusław Konrad odpowiedział, że jest to jakimś rozwiązaniem, bo w każdej chwili Pan Burmistrz może wprowadzić autopoprawki. Nawet w trakcie, kiedy na ostatniej sesji była przerwa trwająca pół godziny, Burmistrz do omawianej uchwały wprowadził autopoprawkę. Dodał, że nie chciałby, żeby to co się wydarzy w kwestii tej uchwały, było zdeterminowane tylko i wyłącznie jego wystąpieniem i wystąpieniem Pana Radnego Godlewskiego. Chciałby, żeby w tej kwestii wypowiadał się radny Laska i inni, żeby w tym zakresie wypracować kompromis. Na tym mu zależy. „Panie Burmistrzu odnośnie różnicy, to na samym wstępie mówiłem, że najmniej liczny okręg to jest 970, a najbardziej liczny to jest prawie 1200”. Dodał, że tak naprawdę to statystyka jest ważna, ale dla mieszkańców, którzy będą szli do wyborów, którzy czują się zintegrowani wokół osiedla, czy wokół ulicy, to dla nich będzie istotniejsze. Dodał, że nie chciałby słyszeć w tym zakresie negatywnych komentarzy dotyczących podziału osiedli jakie są proponowane, ale tam gdzie nie ma takiej konieczności to uważa, że nie powinno się tego robić.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że jak Radny zauważył największy okręg wynosi 1198 mieszkańców. Zapytał jak podzielić i jak przyłączyć ul. 63 Rok, Akacją i inne długie ulice. Dodał, że Radny doskonale zna ten rejon, i te uwagi nie wzbudzają na pewno jakichkolwiek kontrowersji, bo to stanowi całość. Ta dzielnica stanowi całość i wstrzymano dalsze przypisywanie ulic, aby nie przekroczyć sumy mieszkańców jak do 1200. Dodał, że jeżeli będzie taka wola, miasto może podjąć pracę nad tą propozycją. Dodał, że w tym miejscu jest słuszna uwaga Pani Burmistrz, że po dokonanych zmianach, miasto ponownie musi wystąpić o opinię do Komisarza Wyborczego.

Radny p. Lech Godlewski przypomniał, że również zgłaszał wniosek, którego Pan Burmistrz nie bardzo chce zauważyć. Zapytał czym Burmistrz uzasadni, że proponuje się rozdzielić część ul. Dubois celem przeniesienia jej na drugą stronę, w kierunku ul. Małkińskiej. Dodał, że ci mieszkańcy znają się. Razem chodzą do kościoła, sklepu, szkoły. Dodał, że „ja nie wiem jakie jest racjonalne wytłumaczenie. Moich wniosków Pan nie słyszy, ale to już Pańska sprawa, ale ja swój wniosek nadal podtrzymuję”.

Radny p. Krzysztof Łukaszewski poinformował, że zgłasza wniosek odwrotny, żeby nie odłączać ulicy Dubois. Dodał, że przy podziale przyjęta została pewna logika i zachowano zgrabne proporcje. Dodał, że jest przeciwny proponowanej zmianie Radnego Godlewskiego.

Radny p. Andrzej Pęksa poinformował, że jeżeli chodzi o 11 i 12 okręg, to ulice 63 Rok, ona Leśmiana, Brokowska itd. Zapytał jak się ma ulica 63 Rok do ul. Akacyjowej, Brzozowej, Bukowej. Dodał, że te ulice położone są w zupełnie w innym terenie, to jest na część ulic przy osiedlu Małkińska. Dodał, że albo Rada przyjmie proponowany podział, albo zacznie wszystko zmieniać i burzyć. Dodał, że „tak czy inaczej trzeba te okręgi określić, bo ja jestem za, będę głosował za”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że bardzo konstruktywna była propozycja Pana Radnego Konrada, która zmierzała do tego, żeby tego nie burzyć. „Zwracam się do Wysokiej Rady, żeby przyjąć ten projekt, bo przecież i tak będziemy do tego wracali, bo będziemy musieli wrócić w roku przyszłym, według prawa, bo tak prawo przewiduje”.

Radny p. Bogusław Konrad zaproponował przerwę w obradach, aby Burmistrz, rozważył te wnioski, które zostały tu złożone.

Radny p. Andrzej Pęksa dodał, że „w takim razie, ja też składam wniosek, żeby z okręgu 11 przenieść ulicę 63 Rok do 12 okręgu”.

Radny p. Krzysztof Laska stwierdził, że nie da się nie zauważyć, że zaczynają grać sprawy personalne. Dotyczą one kwestii zamieszkania poszczególnych radnych przy poszczególnych ulicach. Dodał, że jemu jest obojętne, jaka znajdować się będzie ulica w jego, czy sąsiednim okręgu. „W związku z tym, proponowałbym, aby przyjąć wersję zapisaną i przedstawioną przez Pana Burmistrza, co nie powinienem czynić, z uwagi na formę w jakiej to wchodzi. Ale, żeby uspokoić sytuację, bo za chwilę zostanie zgłoszonych kolejnych innych 15 wniosków. Motywowanie, że ktoś mieszka na ulicy Witosa, czy innej ulicy, jest nie fair”. Dodał, że najwłaściwszym rozwiązaniem byłoby odrzucenie uchwały, lub skierowanie jej analizy pod obrady komisji stałych Rady Miasta. Dodał, że należy przystąpić do pracy w taki sposób, o którym już mówił, żeby wybór sześciu okręgów nie był determinowany jednym okręgiem wyborczym, tylko wybór ulic w sześciu okręgach, żeby był determinowany wszystkimi starymi okręgami, wtedy da się to zrobić. Z uwagi na to że było 15 miesięcy na merytoryczną pracę, sprawa powinna była być przedstawiona wcześniej. Wtedy metoda określenia, wytyczenia okręgów wyborczych w mieście byłaby bezsporna. Dzisiaj doszło do sytuacji, że jeden Radny zgłasza jeden wniosek, drugi Radny kolejny.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że projekt uchwały Radni otrzymali dużo wcześniej, niż materiały pod obrady sesji. Był czas, żeby na ten temat dyskutować na posiedzeniach Komisji.

Radny p. Krzysztof Listwon wtrącił „ale z kim, sami ze sobą?” Zapytał „jakie były Komisje, Pani Przewodnicząca? Proszę wymienić”.

/ 10 min. przerwy /

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że bardzo dokładnie zostały analizowane wnioski. Dodał, że obawia się tego, że wprowadzenie ich rozpocznie zjawisko „domina”. Przypomniał, że padły dwa poważne głosy by zmian nie wprowadzać. Wobec powyższego, po naprawdę głębokiej analizie i ponownego konsultowania zmian z Komisarzem Wyborczym „proponuję i zwracam się do Wysokiej Rady, by te trzy wnioski wycofano i byście mogli Państwo przyjąć ten projekt uchwały. Ta uchwała, jeśli dzisiaj przez

Państwa będzie podjęta, będzie ponownie weryfikowana w przyszłym roku, gdyż tak przewiduje prawo”. Dodał, że mogą wystąpić poważne zmiany w zakresie liczby mieszkańców w danym okręgu wyborczym, które będą musiały być zweryfikowane.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poddała pod głosowanie uchwałę w sprawie podziału Miasta Ostrów Mazowiecka na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

*w głosowaniu 7 głosami „za”, przy 13 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”
nie podjęła uchwały w sprawie podziału Miasta Ostrów Mazowiecka na okręgi wyborcze,
ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu
wyborczym.*

Punkt 5

Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Miasta Ostrów Mazowiecka.

Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz poinformowała obecnych, że Radni otrzymali projekt uchwały już kilka tygodni temu, oraz że sprawa ta była omawiana na wcześniejszej sesji. Natomiast jeżeli chodzi o uzasadnienie do projektu uchwały to zostało ono bardzo szeroko uzupełnione i Radni mają dokładnie rozpisane, dlaczego „proponujemy taki kształt tej uchwały. Myślę, że Państwo czytaliście te uzasadnienie i tam jest bardzo szczegółowo wszystko omówione”.

Radny p. Stanisław Dylewski poinformował, że ma przed sobą projekt uchwały ze Słupska, który nosi tytuł „Regulacja konsultacji społecznych”. Dodał, że uchwała ta naprawdę jest porządnie przygotowana. „Są przepisy ogólne, są wnioskodawcy i organy odpowiedzialne, są paragrafy do poszczególnych punktów, formy przeprowadzania konsultacji społecznych, przepisy szczególne, wyniki konsultacji społecznych i na koniec jest uchwała podjęta w Słupsku”. Poinformował czego brakuje mu w proponowanym projekcie uchwały. „W 1§ w przepisach ogólnych, konsultacje społeczne przeprowadza się w sprawach ważnych dla mieszkańców miasta, §2 obowiązkowy konsultacjom podlegają następujące projekty. Budżet miasta i programy rozwoju strategii miasta”. Dodał, że powinno być to zapisane na samym początku. „W konsultacjach mogą wziąć udział mieszkańcy Ostrowi posiadające czynne prawo wyborcze i czego brakuje u nas w naszym projekcie organizacje pozarządowe działające na terenie miasta Ostrów Mazowiecka w zakresie jej działalności statutowej”. Dodał, że ten zapis należałoby wpisać. Dodatkowo kto ma zgłaszać, z jakiej inicjatywy. Poinformował, że w miasta projekcie jest napisane, że z własnej inicjatywy w przypadku o którym mowa w §1, punkt 1 na wniosek właściwej komisji, na wniosek mieszkańców miasta, a tu jeszcze dodatkowo na wniosek Przewodniczącego Rady, lub Przewodniczącej, na wniosek Klubu Radnych i na wniosek 5 Radnych. Dodał, że zapis ten jest bardzo rozbudowany, ale to nie zamyka drogi dla poszczególnych grup. I tu jeszcze by zapisał, że na wniosek stowarzyszenia pozarządowego, żeby im również nie odciąć drogi do zgłoszenia. Następnie w §9 „Konsultacje przeprowadza się w następujących formach” poinformował, że tych form podanych jest trochę więcej, np. zebranie opinii mieszkańców na piśmie, nie tylko

drogą elektroniczną. Dodał, że mogłoby być zapisane, że również drogą pocztową. Stwierdził, że wysłuchanie publiczne kompetentnych ludzi na dany temat, rozjaśni na pewno mieszkańcom podjęte kwestie i będą mieli możliwość podjęcia właściwej decyzji. „Powołanie zespołu opiniodawczego, konsultacyjnego”. Dodał, że „jeżeli są wątpliwości, gdzie nasza wiedza jest zbyt skromna i nie możemy się wypowiedzieć, chociażby na temat tej wody, która może być skażona, powinny być konsultacje z mieszkańcami i w tym celu powołuje się komisję opiniodawczą”, która wypowie się w przedmiocie sprawy. Dodał, że komisja opiniodawcza mogłaby się wypowiedzieć chociażby na temat opieki zdrowotnej w szkołach. Dodał, że w konsultacjach, mieszkańcy mogą wziąć udział i w takiej debacie, na forum. Dodał, że jest taka ankieta, program, formularz konsultacji i w tym formularzu wpisuje się wszystkie te dane. „Pan Burmistrz sobie poogląda, wybierze sobie odpowiednie wnioski, zatwierdzi i wprowadzi lub nie wprowadzi do konsultacji. Chciałem zdjąć ten punkt z dzisiejszego porządku, ponieważ nie jest to należycie przygotowane. Powinniśmy się nad tym dokładnie pokłonić i zaznajomić się z innymi projektami w innych miastach, jak to oni zrobili, a nie sugerować się otrzymanymi materiałami i zatwierdzić w ciemno”.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poddała pod głosowanie uchwałę w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Miasta Ostrów Mazowiecka.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

*w głosowaniu 3 głosami „za”, przy 12 głosach „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się”
nie podjęła uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami
Miasta Ostrów Mazowiecka.*

Punkt 6

Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że Radni wraz z zaproszeniem na sesję otrzymali powyższą informację. Zapytała, czy w związku z tym Radni mają zapytania do Burmistrza Miasta.

W związku z brakiem pytań, Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że Rada Miasta Informację o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami przyjęła.

Punkt 7

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że zadano wiele interpelacji, które wymagają odpowiedzi w pełni kompetentnych osób. Poinformował, że do kilku z nich

chce się odnieść, aby nie prowadzić w błąd obecnych. Stwierdził, że nie można publicznie „panie radny Listwon” stwarzać wrażenia, że coś grozi, że zakłady wymienione z nazwy są zagrożone. Zapytał czy radny myśli, że tak poważna kwestia, którą „zastaliśmy” w sprawie monitorowania zanieczyszczeń, że ktoś może to lekceważyć. Stwierdził, że radny mógł zadać pytanie normalnie, zwyczajnie i nie przedstawiać sprawy katastroficznie. Poinformował, że za radnego działalnością, radnego p. Gałązki też, „zaplanowaliście państwo” dalsze ujęcia wody w tym rejonie. Stwierdził „o to szanowni państwo troska”.

Radny p. Krzysztof Listwon dodał, żeby burmistrz również normalnie odpowiadał. Poinformował, że pytał o monitoring. Prosi, aby burmistrz odpowiadał na temat. Stwierdził, że nie ma na to czasu i zdrowia.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, aby radny spokojnie zaczekał. Radny miał czas na zadanie pytania, to niech teraz wysłucha odpowiedzi. Poinformował, że p. radny Listwon, p. radny Gałązka zaplanowali główne ujęcia wodne na przyszłość dla miasta w tamtym rejonie, który jest zagrożony. Stwierdził, że „musieliśmy” to zlikwidować, bo to był absurd. Stwierdził, że jak się mówi prawdę to radni tego nie wytrzymują. Poinformował, że odpowiada radnemu na temat.

Radny p. Krzysztof Listwon wtrącił, że nie na temat.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że nie tylko monitorowanie, ale i logika nie pozwala, aby zaplanowane ujęcia wody były w tym rejonie. Poinformował, że monitoring jest prowadzony, szczegóły w tej sprawie przekaże na piśmie Prezes ZGK.

Następnie burmistrz zauważył, że nie ma cenzury czasu i to radny epoki chce dzielić od nazwiska do nazwiska. Jest ZGK i określona osoba kierująca tym zakładem udzieli odpowiedzi.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski w zakresie wysypiska przypomniał radnemu, że na wielu sesjach w roku ubiegłym „jaka drogę krzyżową z tym wysypiskiem przechodziliśmy” i radny powinien wiedzieć, że jest dramatyczny wpis w ustawie tzw. śmieciowej, że gmina, która posiada swój Zakład Gospodarki Komunalnej, nie może mu zlecić wywozu nieczystości. Zakład musi przystąpić do przetargu. Poinformował, że kwestia ta jest zaskarżona, ponieważ takich rozwiązań jakie są proponowane nie ma w całej Europie zachodniej. To grozi tym, że „wielcy mogą wygrać i będzie monopol” i to jest bardzo niebezpieczna sprawa. Stwierdził, że większą troskę należy w tej kwestii wykazywać. Poinformował, że bardzo energiczne prace są w tej kwestii prowadzone również na zewnątrz i Związek Miast Polskich to czyni. Poinformował, że w związku z tym, miasto wzmocniło wydział naczelnika p. Grzegorza Czyronisa, by te kwestie pilotował. Poinformował, że jeszcze być może jutro „będziemy podejmowali dalsze decyzje”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski w sprawie podnoszonej przez radnego, w sprawie byłej dyrektor MZOJO p. Łępickiej poinformował, że to jest sprawa jak już mówił do rozstrzygnięcia w innym, trybie. Stwierdził, że trudno sobie wyobrazić „byśmy” tutaj na sesji rozstrzygali takie kwestie. Stwierdził, że „ale to jest pana sprawa i ja panu odpowiadałem na poprzedniej sesji w tym trybie jaki pan zadawał”. Przypomniał, że radny pytał czy ktoś schował, czy burmistrzowi schowano, więc raz jeszcze odpowiedział, że „nikt niczego nie chował przede mną”, jest o tym przekonany i też przed nikim niczego nie chowa.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski w zakresie zlecenia kontroli przez radę poinformował, że Komisji Rewizyjnej pracuje zgodnie z planem pracy komisji. Poinformował, że jeżeli chodzi o byłego dyrektora p. Waldemara Pałysa, nie wie o jakich okolicznościach radny mówił, stwierdził, że są jeszcze inne okoliczności, które nie są jeszcze wyjaśnione, a które będą miały szansę wyjaśnienia.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że na pytania radnego p. Stanisława Dylewskiego, odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Następnie w nawiązaniu do sprawy wykorzystania przez dzieci i młodzież obiektu pływalni, poinformował, że „zastaliśmy taki stan, że MOSiR dowoził dzieci” na zajęcia na pływalnię. Poinformował, że często zdarzało się tak, że z dowozu korzystało sześcioro dzieci, które transportował duży autokar. W chwili obecnej obowiązek ten przejęły szkoły, które zainteresowane są zajęciami na pływalni. Dyrektorzy zapewniają transport uczniom. Poinformował, że szczegółowej odpowiedzi w tej sprawie udzieli na piśmie dyrektor MOSiR. Dodał, że w wielu miastach, bardzo odważne są decyzje w zakresie korzystania dzieci i młodzieży z pływalni miejskiej oraz przeznaczonych godzin na ten cel. Poinformował, że miasto kontroluje środki przeznaczone na ten cel. Stwierdził, że na pewno nie może brakować środków finansowych dla dzieci i młodzieży z terenu miasta. Zauważył, że muszą one być jednak racjonalnie wydatkowane.

Następnie burmistrz poinformował, że jeżeli nie odpowiedział na wszystkie interpelacje, odpowiedzi udzieli na piśmie.

Radny p. Krzysztof Listwon poinformował, że burmistrz zechciał odnieść się w swoich wypowiedziach do „moich” zapytań i interpelacji, szczególnie tych, dotyczących skarg, używając sformułowania, że są to sprawy kadrowe, i jako takimi komisja, rada, nie może się zajmować, czy nie powinna się zajmować. Stwierdził „panie burmistrzu, to nie jest tak”. Poinformował, że w skardze dotyczącej p. Pałysa, Komisja Rewizyjna nie zajmowała się w ogóle tematyką „jakąś stricte, czy on się nadawał, czy on się nie nadawał”. Komisja nie zajmowała się również poszczególnymi przepisami, bo jeśli sprawa trafi do sądu, to sąd mając przed sobą wykładnię, natychmiast poda rozstrzygnięcie. Poinformował, że Komisja Rewizyjna zajęła się sprawami po za kadrowymi. Poinformował, że na posiedzenie komisji zaproszeni byli : Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz, Dyrektor SP Nr 3 p. Teresa Wilczyńska, Prezes Zarządu Powiatowego ZNP p. Maria Morawska oraz skarżący, p. Waldemar Pałys. Poinformował, że z tych zaproszonych osób nie przyszła p. Maria Morawska, Prezes Zarządu Powiatowego ZNP. Poinformował, że Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz, na posiedzeniu komisji, poinformowała obecnych, w jakim charakterze przyszła, na jakie pytania będzie odpowiadać, a na jakie nie będzie odpowiadać. Zorientowawszy się, że „będziemy” zadawać pytania, na które nie chce odpowiadać „zabrała swoją koleżankę i wyszły”. Takı przebieg miała komisja. Dodał, koleżankę dyrektor Wilczyńską. Stwierdził, że to między innymi „chcieliśmy udowodnić, wykazać w trakcie słuchania tychże osób zaproszonych”. Tymczasem „Pan” mówi, że to są sprawy kadrowe. Stwierdził, że nie. Wtedy, gdyby sprawa sprawozdania z Komisji Rewizyjnej trafiła pod obrady sesji, „dowiedzielibyśmy się” o znaczeniu słowa nepotyzm, co stale „wiedziemy” spór jak gdyby taki bilateralny, którego znaczenie radny i burmistrz inaczej rozumieją. Stwierdził, że w tej chwili nawet się nie dziwi, że burmistrz zwraca się słowami „o to widzicie Państwo” i kieruje swoje słowa do pozostałych obecnych słuchaczy. Stwierdził, że jeśli tak były „montowane” i nie boi się użyć takiego słowa, nie bierze go w cudzysłów, jeśli były tak montowane komisje konkursowe, to się nie dziwi, że lwia część tych ludzi to są tzw. „Pańscy ludzie”. Stwierdził, „już żeście przed konkursami zadecydowali kto będzie dyrektorem”.

Radny p. Krzysztof Laska wtrącił „i była jedna pomyłka”.

Radny p. Krzysztof Listwon stwierdził, że tak była jedna pomyłka, z której trudno było się wycofać. Dodał, że druga taka pomyłka miała miejsce w Broku, ale „ona nas, jak gdyby nie dotyczy”. Stwierdził, że „gdyby pan, panie burmistrzu zechciał w sposób jawny, transparentny wykazać wszystkie argumenty przed radą, zdałaby sprawę ze swojej pracy Komisja Rewizyjna, zdałyby sprawę osoby, które w jakiś sposób uczestniczyły w tej

procedurze konkursowej, wtedy sprawa byłaby jasna, radny Listwon zamknąć by musiał swoją buzię, przeprosić i byłoby po kłopotach”. Stwierdził, że „a tak, to ja mogę, że tak powiem używać do woli, a panu jest w tym momencie wszystko jedno”. Raz jeszcze zaapelował do burmistrza „skoro mamy z taką częstotliwością zwołuje pan sesję nadzwyczajne Rady Miasta, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tą transparentność pokazać”. Dodał, że oczekuje, że na następnym zaproszeniu na sesję będzie sprawozdanie z pracy Komisji Rewizyjnej. Natomiast skarga p. Łępickiej, która jest kierowana do Komisji Rewizyjnej, jak również do Rady Miasta, okazałaby się bezprzedmiotowa dla komisji, to komisja poinformowała by o tym Radę Miasta. Burmistrz natomiast jak gdyby wyręcza przewodniczącego komisji, całą komisję o tym, co komisja może, a czego komisja nie może. Stwierdził, że to, co komisja może, albo nie może jest zapisane szczegółowo w ustawie o samorządzie gminnym. „Tego w sposób wybiórczy robić nie wolno”. Poinformował, że w ten sposób, niedawno, radnemu, próbowała pani przewodnicząca pokazać czym powinna zajmować się Komisja Rewizyjna. Poinformował, że przedstawił przewodniczącej drugą stronę medalu. Stwierdził, że w ten sposób nie da rady współpracować. Jeśli burmistrz będzie uważał, że do burmistrza wyłącznie należy interpretacja, łamanie prawa, nie przestrzeganie zapisów ustawy samorządowej, to tak „będziemy” procedować postawione sprawy.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że wszyscy obecni słyszeli postawione zarzuty. Poinformował radnego, że doskonale wie jakie ma uprawnienia Komisja Rewizyjna. Poinformował, że nic nie mówił na temat, co komisja może, a czego nie może, tylko wyrażał swoją opinię w sprawie. Poinformował, że odpowiedź w tej sprawie udzieli Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz, która brała udział w posiedzeniu Komisji. Dodał, że do burmistrza wpłynął wniosek Komisji o zaproszenie na posiedzenie wymienione osoby. Zauważył, że radny powinien wiedzieć, że burmistrz nie posiada takich uprawnień, aby na posiedzenie Komisji mógł zaprosić osobę z zewnątrz p. Marię Morawską, Prezesa Zarządu Powiatowego ZNP. Poinformował, że w tej sprawie odniósł się do Komisji na piśmie. Poinformował, że pozostali zaproszeni z taktu przyszli i brali udział w posiedzeniu. Następnie poprosił, aby radny p. Krzysztof Laska nie przeszkadzał w udzielaniu wyjaśnień. Dodał, że radny przed chwilą mówił, że jest za przyjęciem uchwały, a głosował radny jak wszyscy widzieli.

Radny p. Krzysztof Laska odpowiedział, że tak będzie głosował, dopóki nie zostanie zwołana sesja w trybie zwykłym.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski dodał, że radny już raz powiedział, że jest tu po to, by głosować przeciw burmistrzowi.

Radny p. Krzysztof Laska dodał, że nie, a właściwie to tak.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski kontynuując poinformował, że w sprawie postawionych zarzutów udzieli radnemu odpowiedź na piśmie. Poinformował, o czym mówił już wielokrotnie, że kiedy „tworzyliśmy ustawę tzw. oświatową w sejmie kontraktowym w 1990 roku, ja byłem przeciw, i teraz popatrzcie Państwo na ta reakcję, Pan tam w życiu nie będzie, Pan nawet nie dotknie klamek tych niektórych”.

Radny p. Jacek Wilczyński wtrącił, że może powiedzieć gdzie burmistrz nie dotykał klamek, bo ich tam nie było.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski kontynuując poinformował, że był przeciwny ustawie w tej części dlatego, że nie można w tak poważnej kwestii jak powoływanie dyrektora szkoły, zbierać gremium doraźne, które tajnie głosuje. Stwierdził, że powinna być transparentność, jawność, w wyborze osób, które mają kompetencje. Następnie w sposób

czytelny organ powinien wybierać te osoby. Nie głosować tajnie, aby nie było pretensji do wyniku głosowania.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że głosowanie komisji konkursowej, przy wyłonieniu dyrektora szkoły, jest tajne.

Radny p. Krzysztof Laska wtrącił, że co burmistrz opowiada, nie w burmistrza wykonaniu.

Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz poinformowała, że uczestniczyła w części posiedzenia Komisji Rewizyjnej dotyczącej rozpatrywania skargi p. Pałysa. Dodała, że przeprasza za swój uśmiech, kiedy wypowiadał się radny p. Listwon „że ja wyszłam z zebrania i zabrałam ze sobą swoją koleżankę”. Dodała, że mogła zabrać ze sobą długopis, notatnik, natomiast nikogo ze sobą nie zabierała i z posiedzenia wyszła sama. Nie wie kto później, w jakiej kolejności wychodził. Jeżeli chodzi o to, dlaczego wyszła, poinformowała, że Przewodniczący Komisji rozpoczynając posiedzenie poinformował, że członkowie Komisji już na poprzednim posiedzeniu zajmowali się rozpatrzeniem skargi. Stwierdzono, że pod względem formalnym wszystko jest w porządku. Radni czytali ogłoszenie, z którym się zgodzili. To, że Pan, kandydat na dyrektora nie przeszedł postępowania konkursowego to sam, tak o tym zdecydował. To nie komisji wybierała, tylko Pan kandydat nie dał komisji szansy na to, żeby w ogóle być przesłuchanym, dlatego, że Pana wniosek został odrzucony na wstępie oględzin formalnych. Kandydat tak przygotował wniosek, że nie mógł być dalej procedowany. Dodała, że kiedy Radny p. Listwon zaczął tłumaczyć, że z jednej komisji stołu siedzi komisja, w której w skład wchodzi jakaś kochanka, a z drugiej strony kochanek, to na to zareagowała. „Bo ja nie wiem, kto jest czyim kochankiem, czyja kochanką, ja tylko wiem, że komisja konkursowa została powołana, wybrana zgodnie z prawem i pracowała w pełnym swoim składzie bardzo uczciwie. Więc mówienie o kochankach, ja w takiej farsie uczestniczyć nie chciałam i powiedziałam, że na tematy kochanków w takiej dyskusji brać udziału nie będę. I ja wyszłam. Nikogo ze sobą nie zabierałam. Więc to jest nieprawdą, że ja kogoś ze sobą zabrałam. Kto wychodził, w jakiej kolejności tego ja nie wiem”.

Radny p. Stanisław Dylewski poinformował, że prosił burmistrza na poprzedniej sesji o odpowiedź na proste pytania. Zacytował art. 11b ustawy o samorządzie terytorialnym z Działu Jawność : „Działalność organu gminy jest jawna, ograniczanie jawności mogą wynikać wyłącznie z ustaw, jawność działania organów gminy obejmuje w szczególności prawo obywateli do uzyskiwania informacji, wstępu na sesję rady gminy, i posiedzenia na komisji, a także dostępu do dokumentów wynikających z wykorzystania zadań publicznych w tym protokołów posiedzeń organów gminy i komisji rady gminy”. Dodała, że ma zagwarantowane w ustawie, że burmistrz powinien radnemu odpowiedzieć. Dodał, że burmistrz zawsze powołuje się, że chce wszystko czynić i mówić przy mieszkańcach. Dodał, aby burmistrz odpowiedział na proste pytanie przy mieszkańcach. Dodał, że nie chce już od burmistrza pisemny odpowiedzi, dlatego, że te pisemne odpowiedzi są nielogiczne, nie trzymają się kupy. Poprosił, aby burmistrz odpowiedział ustnie, już bez pisanego.

Radny p. Krzysztof Listwon poinformował, że chciałby odpowiedzieć advoceem do wypowiedzi Pani burmistrz. Stwierdził, że „za inteligentną jest Pani osobą, żeby wmówić mi, że Pani nie rozumiała, co ja miałem na myśli używając słowa kochanek – kochanka. Dobrze Pani wiedziała, co miałem na celu. Z posiedzenia tejże komisji konkursowej, nie był sporządzony protokół. Jeśli był sporządzono, to po komisji. Taką wiedzę posiadam, w razie potrzeby, jeśli dojdzie do sprawy sądowej to będziemy mogli sobie o tym mówić. Wracając do kochanków, mówiłem, że absolutnie nie zgodne byłoby z prawem, gdyby po jednej stronie stołu siedział mąż, a po drugiej żona. Jeśli siedzi po jednej stronie kochanek, a po drugiej kochanka to, to, już jest wszystko ok pod względem formalnym. Ale tak naprawdę to kochanek i kochanka to jest jeszcze gorsza zależność jak mąż i żona. Na komisji, chcieliśmy

wykazać, że członek komisji konkursowej p. Prezes Powiatowego ZNP i kandydatka na dyrektora p. Wilczyńska, była jej zastępcą w Powiatowym ZNP. Jest zależność? Jest zależność. Po za tym p. Wilczyńska pełniła funkcję w Pani kampanii wyborczej. Jest zależność?. Jest zależność. No, Pani się uśmiecha”.

Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta p. Danuta Janusz zapytała jaka zależność.

Radny p. Krzysztof Listwon odpowiedział, że „no, my chcemy to przedstawić. Natomiast Pani związek z p. Wilczyńską po kądzieli, w tej chwili jak gdyby nie chce uzasadniać, dopiero jak to sprawdzę, ale też Panie burmistrzu mam nadzieję, wykaże w tym momencie taki w czystej postaci nepotyczne postępowanie Pani przewodniczącej komisji konkursowej”.

Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta p. Danuta Janusz dodała, że może się czegoś nowego dowie.

Radny p. Krzysztof Listwon odpowiedział, że „no właśnie, dlatego ja dzisiaj nie chcę, bo jeszcze tego nie sprawdziłem pewnych rzeczy, muszę dopiero do ksiąg parafialnych zajrzeć jak to idzie dokładnie. Ale od tego jest Komisja Rewizyjna, żeby takie związki wykazać. Od tego jest ten czynnik społeczny, żeby wykazać zaprzeczenia nie wynikające w ogóle z ustawy. Bo ustawa jak gdyby nie zabrania, żeby Pani mąż zaufania w wyborach był kandydatem na dyrektora szkoły, a Pani była przewodniczącą. Gdyby zechciała Pani być na Komisji, wyjaśnić te sprawy, nie byłoby dzisiaj tematu. A tak, żeście zabrały się obydwie Panie i zostawiłyście tylko same domysły. My natomiast, systematycznie te domysły sprawdzimy i na sesji o tym powiemy”.

Radna p. Maria Bębenek zapytała czy na tej Sali nie ma żadnych powinowactw.

Radny p. Krzysztof Listwon odpowiedział, że zmierza do tego, że w odczuciu społecznym takie rzeczy miejsca mieć nie mogą. Pani przewodnicząca komisji konkursowej, jako Pierwszy Zastępca Burmistrza powinna być jak żona Cezara, poza wszelkim podejrzeniem i poddawać się weryfikacji czynników społecznych. Prawdziwa cnota, krytyk się nie boi.

Radny p. Lech Godlewski podziękował wszystkim, którzy wspierali jego i rodzinę w ostatnich ciężkich chwilach. „Serdeczne Bóg zapłać”.

Punkt 8

Informacja Przewodniczącej Rady Miasta o działaniach podejmowanych między sesjami.

Radny p. Edward Podbielski poprosił Przewodniczącą, żeby zechciała zapoznać Radę Miasta z jego pismem, które wpłynęło na ręce przewodniczącej z dniem 17 października br. a dotyczące jego rezygnacji z funkcji Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej i Przewodniczącego Klubu Radnych „Ziemia Ostrowska”.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała obecnych, że miała wiele do wyjaśnienia Radnym na XXXII sesji Rady Miasta, ale wydarzenia ostatniego tygodnia i dni nie pozwoliły jej na przedstawienie radnym wszystkiego co miała do powiedzenia, co zrobiła.

Następnie poinformował, że w dniu dzisiejszym stwierdzono ingerencje osób trzecich do Biura Rady. Sprawę bada Policja.

Dodała, że stosowne postępowanie toczy się w sprawie zachowań, niektórych Radnych na ostatniej sesji, w ostatnich punktach obrad.

Radny p. Krzysztof Listwon zapytał czy można tak bez szyfrów powiedzieć o co chodzi.

Punkt 9

Zakończenie obrad.

Szanowni Radni, Drodzy Goście.

- Stwierdzam, że porządek obrad XXXIII- ej sesji Rady Miasta został wyczerpany.
- Serdecznie dziękuję za aktywny udział w obradach sesji, na tym zamykam obrady XXXIII- ej sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka.

Protokolant :

Podinspektor ds. obsługi RM

Karolina Krajewska